

# SŁOWO

WILNO, Sobota 27 września 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82. Adminstr. 228

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptycyckiego — A. Laszuk.  
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet Kolejowy.  
GLEBKIE — ul. Zamkowa, — W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORÓDZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sklep Tytoniowy S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Siwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego  
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STONIEC — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska  
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uszczona ryczałtem  
Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## Nasze stronnictwa lewicowe Rozwiązanie Sejmu ŚLĄSKIEGO

Przez nienawiść do obozu Piłsudskiego endecja i znaczna część chadecji popiera Centrolew. Dojście zaś centrolewu do władzy byłoby kłeską trudną do powetowania dla państwa polskiego. Centrolew jest właściwie pseudonimem lewicy: Chadecja, N.P.R. Piastowicy idą pod komendę grup lewicowych.

Pierwsze skrzypce wśród naszej lewicy jest P.P.S. P.P.S. lubi powoływać się na swe zasługi w walce z rządem rosyjskim w okresie ujarzmienia, na swą akcję niepodległościową w okresie wojny światowej, na swój udział w obronie narodowej w 1920 roku, gdy samoistnienie państwa polskiego było zagrożone. Nie mam zamiaru ujmować nic z historycznych zasług tej partii, zwłaszcza jej przywódców w Galicji p. Daszyńskiego, lecz nie należy zapominać, że poseł Liberman, odgrywający dziś w P.P.S. pierwszorzędną rolę, w 1913 r. zwalczał nasze organizacje militarne i poranie ich przez galicyjską partię socjaldemokratyczną, prowadził w okresie wojny przebrał się w strój legionowy, lecz uczynił to dlatego, żeby uniknąć ciężkiej służby w szeregach austriackich. Do przywódców P.P.S. należy też i p. Prager, którego żona w 1920 roku opowiadała urzędnikom Ministerjum Pracy, że w razie najścia bolszewików, mąż jej będzie komisarzem, więc nie mają powodu opuszczać Warszawy. P.P.S. dzisiaj nie jest jednolita. Częstokroć przeciwstawia się bolszewizmowi, lecz w jej naczelnych organach figuruje zawsze hasło „Niech żyje rząd włościańsko-robotniczy”, czyli rząd ciemnoty, kierowany przez agitatorów partyjnych, rząd, w którym nie mają udziału ani inteligencja, ani warstwy kierujące produkcją rolną i przemysłową, t. j. posiadacze większych warsztatów rolnych i przemysłowych.

Nasze lewicowe stronnictwa chłopskie: Wyzwolenie i Partia Chłopska pod względem umysłowym i moralnym stoją niżej od P.P.S.

Partia chłopska, to stronnictwo demagogiczne, politycznie zdemoralizowane, poseł Bryl, chwalcą bolszewizmu, aferzysta, jest jednym z założycieli tego stronnictwa. Na czele jego stoi poseł Dąbski, w okresie wojny aktywista, potem przedstawiciel prawnicy w Stronnictwie Ludowym, następnie członek Wyzwolenia, w końcu secesjonista, jeden z twórców niemal bolszewickiej grupy Partii Chłopskiej. Wyłączenie całej wielkiej własności ziemskiej bez odszkodowań, oto hasło tego stronnictwa.

Stronnictwo Chłopskie reprezentowane przez p. Jana Dąbskiego, posła Wrone i paru innych indywidualów tak niskiego cenzusu duchowego, że Wyzwolenie wdryga się do zlania ze Stronnictwem Chłopskim. Stronnictwo to swą ideologią i sympatjami najbardziej zbliżone jest do bolszewizmu. Podczas Traktatu Ryskiego, zawierającego wbrew logice politycznej przez przedstawicieli stronnictwa, p. Jan Dąbski, zwany „Jaśko — Inteligent” na zasadzie babskiej rządził w sprawach państwa polskiego i przez to odgrywał pierwszorzędną rolę w delegacji będącej marjonetką, posuwającą ręką bądź prof. Stanisława Grabskiego, bądź przedstawiciela delegacji rosyjskiej Joffe. Znanie jest z tego czasu powiedzenie p. Jana Dąbskiego, skierowane do polskiej delegacji: „Czyż nie ufacie mnie i Joffemu”? Sympatie bolszewickie od tego czasu periodycznie nawiedzają p. Jana Dąbskiego.

Jednym z ostatnich objawów tych sympatyj jest wywiad zamieszczony 31.VIII 1930 roku w mało znanej gazecie „Nowiny”. W wywiadzie tym usiłuje p. Jan Dąbski zwinąć winę polsko-bolszewickiej 19 i 20 roku na rząd polski. Pan Dąbski cytuje notę ministra Wasilewskiego z dnia 30-XII 1918 roku: Rząd Polski nie może nawiązać stosunków bezpośrednich z Rządem Sowietów i obawia się, że zostanie zmuszony w bliskim czasie do wystąpienia z bronią w ręku w obronie nienaruszalności terytorjów, zamieszkałych przez Naród Polski, przeciw inwazji wojsk sowieckich”. Pan Dąbski nie rozumie, że istotą wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku była wojna o naszą dziejową spuściznę, o ziemię w ciągu wieków zaplanowaną naszą kulturą, bronioną naszą krwią, posiadającą znaczny odsetek, a w wielu miejscowościach przewagę polskiego żywiołu, pomijając już przewagę liczebną, cywilizacyjną i materialną. O ziemię tę prowadziliśmy z Rosją kilkanaście wojen i trzy powstania, bez tradycji których nie mogłoby nastąpić nasze usamodzielnienie państwowe.

Pan Jan Dąbski przytacza w dalszym ciągu, że rząd polski na początku 1919 roku wysłał do Moskwy specjalnego delegata w osobie p. Aleksandra Więckowskiego, celem wyjaśnienia całego szeregu kwestyj spornych...

Można żałować, że wówczas nie nastąpił pokój na zasadzie ówczesnej linii frontu. Terytorjalnie byłby on o wiele korzystniejszy od zawartego w Rydze przez delegację stronnictwa z p. Janem Dąbskim na czele. Lecz w Rydze moglibyśmy uzyskać nie mniej niż w rokowaniach proponowanych przez bolszewików w grudniu 1919 roku. Bolszewikom chodziło o rozjem w grudniu 1919 roku. Walczyli bowiem z Wranglem i Denikinem. Po zwycięstwie nad nimi uderzyliby na Polskę, którą demoralizowałby politycznie w okresie pertraktacji pokojowych. Przedewszystkiem powinniśmy pamiętać o tem, że tylko to jest mocne i trwałe co zdobyto wielkim wysiłkiem narodowym. Rok 1920 od wielu wieków był pierwszym zdecydowanym zwycięstwem Polski nad Rosją, co zapisało się w świadomości obu stron i było czynnikiem i jest czynnikiem pokoju między Polską a Rosją.

Politycy, jak Jan Dąbski, nie rozumieją znaczenia państwowego i narodowego naszych poaci wschodnich. gotowi je utracić dla uzyskania poparcia Ukraińców lub Białorusinów.

WARSZAWA. PAT. — W dniu dzisiejszym zostało doręczone marszałkowi Sejmu śląskiego następujące zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej:

„Na podstawie art. 22 ustęp 2 ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 roku, zawierającej statut organiczny województwa śląskiego (Dz. U. R. P. Nr. 75 poz. 497), rozwiązuję Sejm Śląski z dniem 26 września 1930 roku. Warszawa, dnia 25 września 1930 r.

Prezydent Rzeczypospolitej **IGNACY MOŚCICKI**  
Prezes Rady Ministrów **JÓZEF PIŁSUDSKI**”.

### Motywy rozwiązania Sejmu Śląskiego

**ZŁAMANIE KOMPROMISU I NIEZDOLNOŚĆ DO PRACY**  
WARSZAWA. 26-IX (tel. wł. „Słowa”). Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o rozwiązaniu Sejmu śląskiego doręczone zostało dziś w godzinach rannych marszałkowi Sejmu p. Konstantemu Wolnemu. Zarządzenie to przywiózł do Katowic w dniu wczorajszym sekretarz Prezesa Rady Ministrów.

Jak się dowiadujemy, głównym motywem rozwiązania Sejmu było uchwalenie przez komisję budżetową budżetu, w którym pozycje wydatków zwiększono w porównaniu z przedłożonym Sejmowi preliminarzem o 7 milionów zł. Nieopatrznie wprowadzenie przez komisję budżetową do preliminarza podwyższonych pozycji wydatków spowodowało, że budżet wyszedł z komisji deficytowy. Komisja budżetowa uchwaliła pokryć ten deficyt z zapasów kasowych Skarbu i uchwaliła tę, dotąd nigdzie nie spotykaną, wprowadziła nawet do ustawy skarbowej.

Pozatem Sejm Śląski nie dotrzymał zasad kompromisu zawartego latem b. r. pomiędzy wojewodą śląskim, p. Grażyńskim a przedstawicielami opozycji. Na podstawie kompromisu Sejm nie miał zajmować się zupełnie budżetem za czas do dnia 30 września r. b. wprowadzonym wówczas w życie gdy poprzedni Sejm był rozwiązany a nowy nie był wybrany. Sejm Śląski miał się zajmować jedynie budżetem za okres od dn. 1 października r. b., tymczasem komisja budżetowa włączyła część debaty poświęciła rozpatrywaniu budżetu za okres ubiegły przekraczając w ten sposób ustalony z miarodajnymi przywódcami opozycji modus vivendi pomiędzy przedstawicielem rządu na terenie województwa śląskiego, jakim jest wojewoda Grażyński.

### NOWE WYBORY 23 listopada b. r.

WARSZAWA. (Pat) Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dziś następujące zarządzenie:  
Na podstawie art. 1 ustawy z dn. 22 marca 1929 r. w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu Śląskiego (Dz. U. R. P. 1930 r. Nr. 12 poz. 67), art. 11 i 12 dekretu z dn. 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z dn. 29 lipca 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59 poz. 528) oraz art. 2 p. 3 wyżej wymienionej ustawy zarządza wybory poselskie do Sejmu Śląskiego. Dzień głosowania oznaczam na dzień 23 listopada 1930 r. Prezydent R. (—) Ignacy Mościcki, prezes R. M. (—) Józef Piłsudski, minister spraw wewn. (—) Sławoj-Składkowski, minister sprawiedliwości (—) Car.

### Aresztowanie Wojciecha Korfantego

WARSZAWA, 26. IX. (tel. wł. Słowa). B. pos. Wojciech Korfanty aresztowany został z polecenia prokuratora Sądu Okręgowego w swojej willi w Katowicach. Aresztowanie dokonane zostało po rozwiązaniu obu Sejmów, a więc po wygaśnięciu mandatu poselskiego, za dokonane przez Korfantego przestępstwa natury kryminalnej i politycznej. Korfantego odwieziono do Brześcia Litewskiego.

Jak donoszą z kół zbliżonych do Chrześcijańskiej Demokracji, do obrony Korfantego zgłosił się adwokat Józef Kuczyński, b. vice-minister spraw wewnętrznych. Ch-D zwołała na środę posiedzenie pełnego zarządu stronnictwa.

### REWIZJA W REDAKCJI „POLONIA”

KATOWICE. (Pat). Prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach zarządził w dniu 26 b. m. przeprowadzenie rewizji w mieszkaniu b. posła Wojciecha Korfantego oraz w redakcji czasopisma „Polonia”.

### ARESZTOWANIE PRZYWÓDCY KOMUNISTÓW

KATOWICE. (Pat). Naskutek zarządzenia prokuratora Sądu Okręgowego w Katowicach aresztowano w dn. 26 b. m. byłego posła do Sejmu śląskiego Józefa Wiczorka, komunistę.

Po zdobyciu jednak Wilna przez wojska polskie delegat Więckowski musiał opuścić Moskwę, i od tego czasu rozpoczyna się już regularna wojna wódchą Polską a Sowietami. Wilno, duchowy ośrodek naszych Ziem Północno-Wschodnich, miasto polskie, reprezentujące nasze prawo do Ziem Wschodnich. Czyż dla pokoju z bolszewikami Piłsudski miał się wyrzec wyzwolenia Wilna?

Wojna polsko-bolszewicka 1919 i 1920 roku była czynnikiem naszego wybawienia. Wojna z Rosją bolszewicką potęgowała w narodzie polskim niechęć do bolszewizmu. Była jakby szczeniową ochroną od zarazy ze Wschodu. Polska bolszewiczka musiałaby złączyć się z Rosją, przeżywszy z nią wspólnie bolesne eksperymenty bolszewizmu a następnie prawdopodobnie wspólną reakcję. Pan Dąbski w wywiadzie swym wspomina o propozycji rządu bolszewickiego z 22-XII 1919 roku rozpoczęcia rokowań pokojowych z Polską.

Można żałować, że wówczas nie nastąpił pokój na zasadzie ówczesnej

Rząd naszych stronnictw lewicowych jest tem przedewszystkiem państwowo niebezpieczny dla Polski, że gotów jest dla osiągnięcia władzy oprzeć się na wrogich Polsce pierwiastkach w naszych mniejszościach narodowych.

Wyzwolenie pod względem programu społecznego i politycznego niewiele różni się od Partii Chłopskiej. Popogląd agrarne tego stronnictwa wyowiedział Thugutt podczas dyskusji nad reformą agrarną w 1925 r. „Celem, do którego dążymy, przy wykonywaniu reformy rolnej jest dla mnie przynajmniej 20—25 ha, zależnie od gatunku ziemi. Wniosek zaprowadzenia gospodarstw 15 ha w jednym roku, niewątpliwie byłby zbyt wielkim wstrząsem. Trzeba iść stopniami. Dajmy na to, poprzestaniemy na etacie 180 ha. Jeżeli wszystko, co jest nadwyżką, rozdamy mniejszym właścicielom, wtedy będziemy myśleli o drugim etapie i t. d. aż dopóki dojdziemy do 15 ha. To mówię jasno i otwarcie. To nie są żadne sekrety, na co się martwić na raty”. Oświadczenie to jest charakterystyczne, wykazuje, jak dale-

## PRZED WYBORAMI

**UZGODNIENIE CZŁOWIEK KANDYDATUR CENTROLEWU.**

W łonie stronnictwa Centrolewu dobiegają końca narady nad podziałem mandatów oraz wyborem kandydatów na czołowe stanowiska na listach okręgowych i liście państwowej. Liście państwowa Centrolewu utworzył marszałek Daszyński, na drugim miejscu te listy figurować ma b. wice-marszałek Jan Dąbski (Str. Chł). Trzecie miejsce zarezerwowano dla kandydata Wyzwolenia.

Kto nim będzie, jeszcze nie wiadomo. Mówią o kandydaturze b. wice-marszałka Woźnickiego.

B. poseł Witos kandydować będzie na czwartym miejscu na liście państwowej. Z Warszawy na pierwszym miejscu listy Centrolewu kandydować ma b. poseł Barlicki PPS CKW, na drugim red. Kwieciński (NPR).

W powiecie na pierwszym miejscu kandydować ma b. poseł Nosek z Wyzwolenia, na drugim b. poseł Prager z PPS CKW. Trzecie miejsce zarezerwowano dla Stronnictwa Chłopskiego.

B. marszałek Rataj kandydować będzie na pierwszym miejscu w Samborze. B. poseł Galiński z Wyzwolenia stanie na pierwszym miejscu listy Centrolewu w okręgu siedleckim.

### KANDYDACI CENTROLEWU W ŁODZI

Na posiedzeniu władz partyjnych PPS CKW ustalono następujący skład personalny, listy kandydatów z miasta Łodzi: 1) b. poseł prezydent miasta Ziemięcki, 2) b. poseł Kowalski, 3) b. poseł Kronig z niemieckiej socjalistycznej partii pracy.

Natomiast na terenie okręgu łódzkiego na pierwszym miejscu przewidziany jest przedstawiciel Wyzwolenia b. poseł Wyrzykowski, na drugim miejscu b. poseł Szczerkowski, z PPS CKW, na trzecim b. poseł Zerbe z niemieckiej partii pracy.

### DOCHODZENIA KARNE PRZECIWKO B. POSŁOM.

WARSZAWA, 26-IX (tel. wł. „Słowa”). „Iskra” donosi z Poznania, że

## Likwidacja sabotażu w Małopolsce

**POTYCZKA POLICJI Z BOJOWCAMI UKRAIŃSKIMI.**

LWÓW. PAT. — Wyniki ekspedycji policyjnej na terenie pow. rohatańskiego, bóbrzeckiego, podhajeckiego i brzeżańskiego były w ciągu dnia wczorajszego następujące: Wykryto kilka sztuk broni, znaczną ilość cylindrów od szrapneli i granatów, pewną ilość części składowych broni. Prochu strzelniczego, znaczną ilość nielegalnych wydawnictw i t. d.

Pod jedną wsią w pow. rohatańskim doszło wczoraj do wymiany strzałów pomiędzy wartownikami i 3 nieznanymi osobnikami, którzy spłoszeni przez wartownika, uciekając do lasu dali kilka strzałów rewolwerowych, a następnie kilkanaście karabinowych. Strzałami temi zraniony został pastuch, który zmarł. Wystrany w pośpiechu patrol policyjny wykrył w lesie kryjówkę napastników, którzy jednak zdołali już przedtem uciec do lasu. W wyniku rewizji u grecko-katolickiego księdza w Rohodłowcach, pow. podhajeckim znaleziono rewolwery, naboje, około 80 kłgr. cylindrów od szrapneli i granatów artyleryjskich.

### LUDNOŚĆ UKRAIŃSKA PRZECIWKO SABOTAZOWI

TARNOPOL. PAT. — Akcja zwalczania sabotażu w Małopolsce Wschodniej wy-daje już dodatnie wyniki. Oto ludność ruska w Horodyszczach, pow. Tarnopol, urządziła samorzutnie wiec protestacyjny, na którym potępiła akcje sabotażystów i oświadczyła, że będzie ich sama ścigała. Dając wyraz temu stanowisku, uchwalamo następujące rezolucje:

1) My, Ukraińcy zebrani na wiecu w Horodyszczach, potępiamy wszelką akcję sabotażową i postanawiamy wypłycwać sabotażystów i oddawać ich w ręce władz.  
2) Wyrzucamy głęboki hold Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej i p. Marszałkowi Piłsudskiemu i obiecujemy być jaknajlepszymi, lojalnymi obywatelami oraz dawać posłuch władzom. — W zebraniu wzięło udział około 600 osób.

ce z interesami produkcji rolnej, z potrzebami przemysłu rolnego nie liczy się nasza lewica. Wyzwolenie przeobraziłoby Polskę w zbiór drobnych, mało-produkcyjnych gospodarstw rolnych i pozabawiłoby Polskę przemysłu rolnego oraz znacniejszego rynku zbytu na wyroby przemysłowe. Nie podniosłoby więc wsi, a nie dałoby rozwoju miastom.

Jakie są tendencje w polityce kresowej Wyzwolenia, najlepiej ilustruje projekt Thugutta, z którym przybył on do Wilna 12-XII 1924 roku. Ówczesny wicepremier Thugutt żąda natychmiastowej likwidacji polskiego ziemiaństwa w nadgranicznych powiatach wobec napadów band dywersyjnych. Była to właściwie kapitulacja przed owymi dywersyjnymi napadami, popieranymi przez Rosję sowiecką. Byłoby to kruszenie Polski po kawałku.

P.P.S., Partia Chłopska, Wyzwolenie, oto ugrupowania z Thuguttem i Libermanem na czele, ugrupowania, popierane dziś przez partię, rzekomo Narodową. **Władysław Studnicki.**

**LUNA — PARK**  
dawne „Wesołe Miasteczko”  
na P. W. K.  
Czynny przez cały dzień  
na **TARGACH POŁNOCNYCH**  
do 12-jej w nocy.  
Wejście wyłącznie do **LUNA — PARKU**  
w dniu powszednie od 7-jej wiecz., w soboty i w niedzielę od 3-jej po poł.  
Wstęp 50 i 30 gr.

LIDA rzecz obmawiać bliźniego, oburzające, gdy sobie zwykły śmiertelnik ośmieli się wziąć na język taką osobę. Niestety, niewiedzącym jestem odebrać i ku zgrzeszeniu jednych i pouczeniu drugich zniewolony spełnić ją muszę jako powinność.

Różące to chyba wydawać się musi, gdy na wykładach naukowych dla nauczycielstwa polskiego p. prelegent reprodukuje swój polamiary język polski z dziwolągami i pisownią i stylu, gdy widocznie się staje, że nieraz wprost nie może dać sobie rady z omawianym tematem. Drugim takim typowym faktem — to znów chodząca encyklopedia z chaotyczną wiedzą. Oba te rodzaje dają się zobrazować w tych słowach: prelegent, opowiadany przez przedmiot, wykład z prototypem języka polskiego, i prelegent, myślący nie kategoriami. „Wart Paca, a palac Paca.” Słuchacz — na szczęście — odpowiedniemi podręcznikami z bibioteki szkolnej, mieli niejedną sposobność sprostać nazwy rzeczy, wymieniane przez jednego z wykładawców, i uprządkować w jakiś system podany materiał przez drugiego. Lecz ileż wątpliwości pozostało jeszcze niewyjaśnionych.

Mówi się wiele o zagadnieniu życia praktycznego w szkole, że ta droga najprędzej zdobędzie się zaufanie wśród ludności wiejskiej. Przykładami, a więc przez zakładanie ogrodów przy szkole, zachęca się rolników do stosowania i siebie innowacji, wprowadzonych w rolnictwie. Innymi słowami, szkoła musi mieć odbicie życia społecznego w miniaturze. Dowodzenia słuszności cel światły. Lecz — czy cel ten da się osiągnąć przy współudziale słuchaczy opisanego kursu — należy mocno powątpiewać, gdy się zważy, jakie siły fachowe jego prowadzą.

Podobno w przyszłym roku ma się odbyć w Horodzieju taki sam kurs, ale z szerszym programem. Czyżby taki sam? Trzeba będzie nań się zapisać.

Stuchacz. Skromny jubileusz pracy Jedną z najstraszniejszych klęsk biednych warstw ludności, a przeważnie ludności wiejskiej, jest jaglica. Choroba ta, jeżeli nie zostaje na początku należyście wyleczona, to skutki jej tak są groźne, że mogą pociągnąć za sobą całkowitą utratę wzroku. Jak już mówiliśmy, jaglica bardzo jest rozpowszechniona wśród biednej ludności, a szczególnie na wschodnich Kresach, gdzie straszny stan materialny, jak również niski poziom kultury, bardzo sprzyja szerzeniu się tej strasznej choroby. Dlatego też z radością trzeba powitać inicjatywę Wileńskiego Okręgu Czerwonego Krzyża, który uruchomił lotne oddziały okulistyki, pracujące w powiatach najbardziej dotkniętych jaglicą, mianowicie w powiatach Brasławskim i Dziśnieńskim. W powiecie Brasławskim rozwinął swoją owoczą pracę i lotny oddział okulistyki pod kierownictwem długoletniego asystenta wileńskiej kliniki unwersyteckiej d-ra Rucznika. Dzięki intensywnej i ofiarnej pracy całego personelu i lotny oddział okulistyki w ciągu dwóch i pół miesięcy dokonał wprost cudów.

Obecnie i lotny oddział okulistyki pracuje w Widzach. Ogromny gmach szkoły powszechnej zamienił się w istny szpital, dokąd ludność z okolicznych wiosek tłumnie przybywa. O popularności tego oddziału najlepiej świadczy fakt, że chorzy przybywają z takich odległości, jak 40 km. i więcej. Praca w ambulansie wra jak w ulu, 500 — 600 chorych przechodzi dziennie przez ambulans. W ogromnej, prowizorycznie urządzonej sali operacyjnej dokonuje się dziennie 20 — 30 operacji i to wszystkie operacje oczne bez wyjątku. W tych dniach właśnie i oddział okulistyki obchodził jubileusz 1000-ej operacji, które zostały wykonane w ciągu 2-ch i pół miesięcy. Jako obywatel widzi, składam z tej intencji hołd i dzięki całemu personelowi i życząc dalszej owocnej pracy.

Powyzsza działalność Czerwonego Krzyża, która jako taka jest bardzo sympatyczna, że z względów humanitarnych i sanitarnych, posiada doniosłe znaczenie polityczne, gdyż właśnie na Ziemiach wschodnich gdzie ludność nie jest jednolita, należy położyć w czynach zainteresowanie się czynkami państwowych losom biednej ludności.

Furmoto Solitaire London Uniwersalny płyn oczyszczający skórę wszelkiego rodzaju, konserwujący meble i przedmioty politurowane, nadaje pierwotny kolor i połysk. Imprez reklamowana przez akademików W. S. H. Z. ze Lwowa ciesząca się na Targach powodzeniem i ogromnym zainteresowaniem, posiada stoisko na Targach Północnych w Wilnie (teatr Letni). Zwiedzajcie! — Zwiedzajcie!

Inspekcja kolei Woropajewo-Druja WARSZAWA. (Pat.) W dniu 26 b. m. p. minister komunikacji inż. Alfons Kuehn wyjeżdża na inspekcję Dyrekcji Wileńskiej, a zwłaszcza nowobudującej się linii kolejowej Woropajewo-Druja. Nowobudująca się linia kolejowa Woropajewo-Druja ma duże znaczenie gospodarcze i komunikacyjne dla zakątka północno-wschodniego kraju.

BERLIN. (Pat.) „Local Anzeiger“ donosi, że litewski minister spraw zagranicznych Zaunius wezwał gubernatora Kłajpedy Merkisa do Genewy. Gubernator Kłajpedy ma przybyć do Genewy. W kołach Ligi Narodów komentują podróż Merkisa, jako próbę ministra Zauniusa, zmierzającą do wzmocnienia stanowiska w sprawie Kłajpedy przez interwencję osobistą Merkisa.

Niedźwiedź rozszarpał dozorcę BERLIN, PAT. — W manheimskim zwierzyńcu niedźwiedź rozszarpał dozorcę, który czysząc zimową klatkę drapieżnika, nie zaimkował wskutek przeczenia klatki letniej, zajmowanej przez zwierzę. Niedźwiedź, wdarłszy się do pomieszczenia, w którym znajdował się dozorca, rzucił się na niego i jednym uderzeniem łapy powalił na ziemię, wyrzucając mu przytem oko i rozcinając skroń. Przeraziłszy krzyk napadniętego zaalarmowała grupę dozorców, którzy usiłowali niedźwiedzia odpedzić. Oddział pogotowia policyjnego, zawiadomiony o wypadku, zjawił się na miejscu i podjął próbę powalenia zwierzęcia celnymi strzałami. Niedźwiedź z roztrąaskaną prawą łapą wybiegł do ogrodu, gdzie został wreszcie dobity licznymi strzałami karabinowymi. W żołądku niedźwiedzia znaleziono część ubrania dozorca. — Dozorca był tak silnie poszarpany, że w kilka godzin po przewiezieniu do szpitala zmarł wskutek odniesionych ran.

Państwowy Monopol Spirytusowy WÓDKI CZYSTE w butelkach pojemn. L. 1/1 1/2 1/4 1/10 Z Ł O T Y C H Z W Y K Ł A 40° 6. — 3.20 1.80 — 45° 6.60 3.50 1.90 0.76

WYBOROWA 40° 6.90 3.70 2. — 45° 7.60 4. — 2.20 —

LUKSUSOWA 45° 10.40 5.50 — —

SPIRYTUS na cele lecznicze i domowe 95° 14.50 7.50 4. — —

DENATURAT (spirytus skażony) 92° 1.60 0.85 — —

Z D R O W E I S I L N E drzewa owocowe i róże polecają nagrodzone najwyższymi nagrodami SZKÓŁKI „LEMSZCZYŹNA-SZCZEKARKÓW“ Biuro sprzedaży: WARSZAWA, ul. Boduena 2. !! Prosimy obejrzeć stoisko na Targach !!

Inspekcja kolei Woropajewo-Druja WARSZAWA. (Pat.) W dniu 26 b. m. p. minister komunikacji inż. Alfons Kuehn wyjeżdża na inspekcję Dyrekcji Wileńskiej, a zwłaszcza nowobudującej się linii kolejowej Woropajewo-Druja. Nowobudująca się linia kolejowa Woropajewo-Druja ma duże znaczenie gospodarcze i komunikacyjne dla zakątka północno-wschodniego kraju.

Magdeburg zagrożony TAJEMNICZY SZANTAZYSTA GROZMIASTU WYSADZENIEM W POWIETRZE Od dwóch tygodni duże, przemysłowe miasto niemieckie, Magdeburg, żyje pod nieustanną groźbą nieszczęść, które spadną na nie w razie niezaspokojenia żądań jednego z jego rodzajów szantazysty, który żąda od miasta wielkiego okupu, inaczej ... wysadzi je w powietrze.

Cała sprawa przedstawiała się, jako wykręt szalona, gdyby nie cały szereg okoliczności, wskazujących na to, iż ów tajemniczy mściciel w najmniejszych szczegółach opracował plan wysadzenia w powietrze kilku dzielnic miasta.

W ubiegłym tygodniu do zarządu miasta Magdeburga nadszedł jakiś anonimowy list, którego autor żąda wypłaty 12 tysięcy marek i... czterech kart okrutnych do Ameryki, groźąc w razie odmowy katastrofalnym wybuchem.

Autor listu bardzo szczegółowo opisał, jak zamierza wykonać swój piekielny plan, zastępując jedynie nazwy poszczególnych punktów miasta, gdzie miały być założone miny wybuchowe, kropkami. Sposób, w jaki miałyby pieniądze otrzymać, był dość dowcipnie pomysłany: „Wozny magistratu — pisze w swym liście groźny anonim — powinien zgłosić się na główną pocztę, gdzie otrzyma pewien list na poste — restante. O tem, w jaki sposób może go odebrać, komunikuję telefonicznie, na kilka minut przed jego udaniem się na pocztę. Wozny powinien mieć przy sobie żadaną sumę. W liście, który odebrze, zawarte będą instrukcje, jak ma z nimi postąpić dalej. Zapewne będzie musiał odbyć wielką podróż koleją.

Rada miejska Magdeburga po porozumieniu się z miejscową policją postanowiła działać tak, jak tego żądał autor anonimowego listu, że ta droga uda się pochwycić go. Istotnie o pewnej godzinie zatelefonowano do prezydenta miasta Magdeburga, oznajmiając, że list znajduje się na poczcie i może

być odebrany. Agent policyjny w przebraniu woznego udał się na pocztę i otrzymał list, w którym zawarte były następujące słowa: „Od chwili odebrania listu nie wolno jego posiadaczowi zatrzymywać się i rozmawiać z kimkolwiek. Uprzedzam, iż wozny jest strzeżony jak najbaczniej. Po wyjściu z poczty odbiorca winien udać się na dworzec, kupić bilet kolejowy i wsiąść do pociągu, który o godz. 6 min. 25 odcodzi z Magdeburga do Halstedt. Przechadzając się na peronie nie wolno. Odejdźcie pociąg należy oczekiwać w poczekalni III-ciej klasy. Wozny z pieniędzmi powinien miejsce zając w ostatnim wagonie przy oknie z prawej strony. Podczas podróży będzie również bacznie śledzony. Cały czas powinien wozny wyglądać przez okno, a w pobliżu stacji Marienborn, w odległości 4-5 od 5-ciu metrów od toru kolejowego zobaczy ustawiony duży biały karton z napisaną literą „M“. W tym miejscu pakiet z pieniędzmi powinien być wyrzucony przez okno.

Agent policyjny w przebraniu woznego najściślej zastosował się do instrukcji tajemniczego szantazysty. Udało mu się jednak wręczyc ok listu innemu agentowi na dworcu kolejowym, który niezwłocznie dostarczył go naczelnikowi policji magdeburgskiej, oczekującemu w pobliżu dworca.

Po zaznajomieniu się z treścią listu, naczelnik policji zajął miejsce na lokomotywie, obok maszynisty, a kilku agentów zajęło miejsca w tym samym wagonie, w którym znajdował się rzekomy wozny. Jednocześnie w kierunku Marienborn wysłano na samochodach i motocyklach policjantów, których zadaniem miało być schwywanie „odbiorcy pakietu pieniężnego. Pociąg ruszył w drogę i stojący przy oknie rzekomy wozny istotnie ujrzał w pewnym miejscu karton z literą „M“. Wyrzucił przez okno pakiet — oczywiście nie w pieniądze, ale z wynikami gazet. Jednocześnie sygnał og zawiadony został przez jadącego na lokomotywie naczelnika policji. Pociąg zatrzymano, ale zanim zdolano nadbić do tego miejsca, tajemniczy szantazysta zdołał zbiec, pozostawiając na miejscu „... otwartą kopertę z wycinkami gazetowymi, przebitą nożem.

Pomimo najskrupetniejszych poszukiwań przybyłych oddziałów, nie zdołano wykryć śladu szantazysty. Następnego dnia prezydent Magdeburga otrzymał list, pisany na maszynie, w którym autor domaga się już podwójnej sumy pieniędzy, grożąc wprowadzeniem w czyn swej zemsty.

Cała policja Magdeburga ściga tajemniczego szantazystę, który tym razem przedstawił mniej skomplikowany plan dostarczenia pieniędzy: poprostu oświadcza, że po pieniądze zgłosił się trzyletnie... głuchonieme dziecko.

Tymczasem obywatele Magdeburga spędzają bardzo niespokojne noce.

Z RZYMSKIEGO BRUKU NA PRUGU POMIĘDZY CITTA DEL VATICANO A RYZEM

(Oryginalna korespondencja „Słowa”) Nielada to zadanie pisać listy z miasta, które gromadzi w swych murach dwie stolice, włoską i katolicką: Citta del Vaticano i Rzym. Tematów niewiele nie braknie, lecz przeciwnie, zbyt wielka ilość często bardzo wpływa na niezdecydowanie i zaleganie w wypełnianiu obowiązków, podjętych w stosunku do łaskawych czytelników. Usprawiedliwia nas, co prawda, kaniakuła, której gorące karesy dawały się tu we znaki prawie do połowy września, aczkolwiek przykład idący z góry, a mianowicie brak przerwy wakacyjnej w Watykanie oraz w Prezydium Rady Ministrów Włoskich, powinien być był oddziaływać dodatnio.

Pius XI, bez względu na kaniakulę, nie zaprzestł ani na chwilę sprawowania swych normalnych funkcji: przeciwnie, nawet w ostatnich czasach coraz częściej zaczął zwiedzać kolosalne prace, prowadzone obecnie na terytorjum papieskiego miasta. Martwi to pewno tych dziennikarzy, którzy od czasu do czasu alarmują świat fałszywymi wiadomościami o złym stanie zdrowia Ojca Świętego, a którym codziennie dementi składa Pius XI swą niemućzoną zaiste aktywnością. Ostatnio odbył On przeszło trzygodzinną wizytację prac budowlanych i technicznych na terytorjum Citta del Vaticano, rozmawiając z robotnikami i udzielając im apostolskiego błogosławieństwa.

co zatem idzie, wzmocnie pozycje importu, powiększając niedobór bilansu handlowego. Nieszczęśliwie zapowiada się również winobranie, a trochę lepiej zbiór oliwek, o ile nieprzewidziane dotąd okoliczności nie pogorszą dotychczasowego stanu. Jednym słowem, rok obecny gospodarczo przedstawia się mniej pomyślnie, niż poprzedni. Trzeba jednak przyznać, że rząd w czas rozpoczęcia akcji zabezpieczającej przed zwiększeniem i tak dającego się we znaki, jak zresztą wszędzie na całym świecie, kryzysu gospodarczego.

Z ofensywy gorszych jeszcze gospodarczo lat w przeszłości Włochy wyszły obroną ręką, więc i ten rok nie zdola przemóc woli odrestawia zaszczepionej głęboko przez człowieka wierzącego, iż wola ludzka jest jednym z najpotężniejszych czynników w życiu jednostek i społeczeństw, a więc jednostek zbiorowych.

Ukazała się tutaj niezmiernie ciekawa książka pod tytułem „Visioni Orientali”. Książka ta dotyczy nas bez pośrednio ze względu na nazwisko autorki, ongi znakomitej artystki dramatycznej polskiej, a dziś niemniej znakomitej podróżniczki włoskiej, pani Jadwigi Toeplitz - Mrozowskiej. Jest to początek kilkotomowej obszerniej relacji z podróży, dokonanych przez autorkę w ciągu ostatnich dziesięciu lat w Indjach, Azji Mniejszej, Persji, Birmanji, Kaszmirze, Ladaku, Tybecie, Turkiestanie, Chiwie, Bucharze i Pamirze. Nie były to łatwe podróże znużonych życiem współczesnych pań z dobrego towarzystwa: w drogach karawanowych w Azji Centralnej, czy na Dalekim Wschodzie, Niemcy i Francuzi będą tłumaczyli na ich języki.

Skoro wkroczyliśmy na teren poloników włoskich, to zasygnalizować należy zdumiewający wprost wzrost zainteresowania się najrozmaitszymi problemami polskimi na tutejszym gruncie.

GŁÓWNIJSZE WYGRANE W 16-ym DNIU CIĄGIENIA.

WARSZAWA, PAT. 26 b. m. w 16-ym dniu ciągnięcia 5 klasy 21 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na numery następujące: 15 tys. zł. — 25.260, 197.701, 10 tys. zł. 130.524, 190.375, 5 tys. zł. — 3.076, 19.294 176.015, 198.146.

Opócz tego wskazać trzeba na ogromne zainteresowanie się Gdańskiem i Wilnem. Ostatnio w rzymskiej „La Tribuna” ukazał się artykuł, ostro atakujący senat Wolnego Miasta, a zwłaszcza jego prezydenta p. Sahma, o niezrozumienie potrzeb gospodarczych miasta. Autor artykułu, bawiący w Gdańsku podczas wojny, wskazuje, że jedną właściwą obroną interesów Gdańska polega na lojalnej współpracy z Polską, której terytorjum może utrzymać nie jeden port rozmiarowy portu gdańskiego, a dwa, lub trzy.

W „Regime Fascista”, ukazującym się w Kremionie i będącym organem byłego sekretarza Partii Faszyzowskiej, p. Dario Lischi przeprowadził ostatnio polemikę na temat polskości Wilna z niejakim p. Camoglio, najwidoczniej inspirowanym przez czynniki litew-

Superfilm dźwiękowy POGANIN w roli głównej Ramon Navarro dziś w kinie „HOLLYWOOD“

Japoński prozek KATOL jest jednym z najlepszych środków, który radykalnie tepi nie tylko pchły, mszyce na kwiatkach pokojowych i na roślinach inspektowych, lecz zabija PŁASKYCH, prusaki i karaluchy. Ządać KATOL w składach aptecznych i aptekach.

PAMIĘTAJCIE O SIEROTACH Z DOMU DZIECIĄTKA JEZUS!

Leonard Kociemski

# Jeśli pominięto Cię w spisie wyborców, żądaj uzupełnienia spisu w Obwodowej Komisji Wyborczej

## LUB

# zwróć się do Komitetów Wyborczych Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem...

### WRAŻENIA TEATRALNE.

## Pan Jowiański

KOMEDIA W 4-CH AKTACH ALEKSANDRA FREDRY W TEATRZE MIEJSKIM W LUTNI

Od kilku lat trwa o „Pana Jowiańskiego” proces literacki: czy jest to komedia społeczna o podkładzie satyry, czy też lekka krotchwila, nie posiadająca głębszego sensu społecznego?

Prof. Eug. Kucharski z dużym nakładem pracy i wymową argumentów udowodnił, że „Jowiańskiego” krytyka nie rozumiała i nie doceniła, jako jednej z najgłębszych komedji Fredry. Widzi on w tej komedji mit o marazmie społeczeństwa z przed stu przeszło laty, a niezrozumienie całkowite intencji autora odnosi, na karb cenzury i ciężkich warunków w jakich przyszło podówczas w Galicji wypowiadać się autorowi.

Autor terminu „proces Jowiańskiego” Boy-Zeleński z właściwą sobie głęboką przenikliwością zaatakował teorię prof. Kucharskiego, wykazując słabą jej stronę i stawiając w całej rozciągłości zagadnienie „Pana Jowiańskiego”. Sporu on nie rozstrzyga, ale wykazuje wyraźnie jednostronność sądu prof. Kucharskiego.

Autor uwag niniejszych był w swoim czasie wyraznym zwolennikiem teorii prof. Kucharskiego. Po dłuższym namyśle i parokrotnie widzianych nowych przedstawieniach „Jowiańskiego” doszedł do wniosku — jak zwykle to bywa w takich dyskusjach.

To, że „Pan Jowiański” ma pośrednio głębszy sens społeczny — dziś już nie można uciekać żadnej wątpliwości. Przecież osoby wystawione na widok publiczny w tej komedji świadczą wyraźnie o przeraźliwym stanie umysłowym stery, do której należą. Z drugiej jednak strony, słuszną jest uwagę oponentów teorii prof. Kucharskiego, że Fredro był zbyt wielkim artystą, by nie potrafił intencji swoich wyraźnie wypowiedzieć.

Mam wrażenie, że można się zgodzić na taki sąd: Fredro jako wybitny realista przedstawił pewne środowisko, bardzo zresztą osobobne, i z plastyczną prawdziwością artysty odmalował napotkane w życiu osobistości. Z przedstawienia ich artystycznego wypłynęła tendencja społeczna: ocucić społeczeństwo z marazmu, w który popadło i w którym grzęzło bez nadziei.

Ta lub inna teoria komentatorska „Jowiańskiego” nie ma, zdaniem moim, zasadniczego znaczenia dla interpretacji scenicznej tej komedji. Nie

ulega bowiem wątpliwości, że każdy reżyser tak utwor ten wystawi, iż śmiech będzie pierwszym czynnikiem reagowania na to przedstawienie. Nie chcę przeto powiedzieć, by w dalszym ciągu zastanawienie poważnie nie towarzyszyło wrażeniom otrzymanym z tej sztuki.

Dyr. Zelwerowicz dał nową koncepcję dekoracyjno-inscenizacyjną, która w głównych zarysach zbyt rewolucyjną nie jest. Dla treści „Jowiańskiego” nie odegrała wielkiej roli rama dekoracyjna lub kostjumowe akcesoria inscenizacji.

Dziś przyszła moda na próby uwspółcześnienia tych lub innych sztuk repertuaru klasycznego, w Warszawie zapoczątkował to w odniesieniu do Fredry Stefan Jaracz, u nas dyr. Zelwerowicz.

Jakżeż ta próba wypadła?

Trudno o tem sądzić, kiedy się pozostaje pod wrażeniem niedostatecznie wysokiego poziomu gry aktorskiej. Konstatację tę muszę odnieść nawet w stosunku do gry dyr. Zelwerowicza w roli Szambelana. Widziałam go w tej samej roli gdzieś w 1916 roku w Petersburgu, kiedy nie „próbował ożywiać „Jowiańskiego” groteską i przyznam się, że poziom interpretacji aktorskiej był znacznie wyższy. Tembardziej żarzą niedociągnięcia wykonania (nie: chybienia pomysłu, jak w interpretacji roli szambelana), postawić należy wykonawcom innych ról. Pomijam też to, że nie można było zrozumieć z facycji i wypowiedzi starego Jowiańskiego w wykonaniu p. Rychłowski, bo p. R. przez manierę wypowiedzi zatracił zupełnie dykcję i wyrazistość słowa.

A co znaczy ten żarut w odniesieniu do bohatera komedji, wypowiadającego perły humoru polskiego — zbyt cynicznie dodawać.

I szkoda, że wykonanie było tak słabe. Bo z dodatków dyr. Zelwerowicza do „Jowiańskiego” — dwie pantomy z akompaniamentem muzyki p. Dzieluskiego w końcu I i IV aktu — widać, że pomysł był w zasadzie szczęśliwy i wcale pasował do tonu komedji. Choć kiedy nawet niezawodna w rękach charakterystycznych p. Jasieńska, — nie wydobyla głębszych momentów z roli szambelana.

Tak, Fredro nie ma szczęścia do naszych teatrów. Zastępca.

## II Targi Północne nie będą przedłużone

W piątek 26 b. m. o godzinie 7-ej wiecz., pod przewodnictwem prezesa Komitetu Wykonawczego II Targów Północnych prezydenta miasta Wilna p. J. Folejewskiego, odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego. Na posiedzeniu tem między innymi rozpatrywano była prośba, podpisana przez większość wystawców, o przedłużenie terminu Targów Północnych. Komitet Wykonawczy zajął jednakowoż stanowisko, że Targów przedłużyć nie należy.

Wobec tego Targi zamknięte zostaną o godzinie 8-ej wieczorem w niedzielę 28 b. m. W sobotę 27 b. m. odbędzie się otwarcie działu hodowlanego Targów, którego dokona przez Komitet Honorowy Targów p. wojewoda wileński Rączkiewicz. Reprezentowany będzie minister rolnictwa p. p. dyr. Czekanowski, oraz obecni będą wojewodowie nowogródzki Beczkowicz i białostocki Kościakowski.

# KRONIKA

**SOBOTA 27 DZIEŃ**  
Kozmy i D. Jutro  
W. słońca o godz. 5 m. 81  
Z. słońca o godz. 5 m. 22

Spogrodzenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie.  
z dnia 25. IX. 1930 r.

Ciśnienie średnie w mm. 761  
Temperatura średnia -1-14  
Temperatura najwyższa -1-19  
Temperatura najniższa 0-8  
Opad w milimetrach: —  
Wiatr Południowy  
przeważający  
Tendencja spadek ciśn.  
Uwagi: pochmurno.

### URZĘDOWA

— P. wojewoda Rączkiewicz wrócił. W dniu 27 b. m. p. wojewoda wileński Władysław Rączkiewicz po parodniowym pobycie w Warszawie powrócił do Wilna i objął urzędowanie.

— Mundury urzędników cywilnych. Władze rządowe zajmą się w najbliższym czasie odłożoną niedawno sprawą umundurowania urzędników administracji państwowej.

Mundury te mają otrzymać, w pierwszym rzędzie, urzędnicy wykonujący swoje funkcje poza obrębem urzędu.

Zwolennicy mundurów twierdzą, że wprowadzenie mundurów przyczyniłoby się do zmniejszenia liczby zatargów z interesantami.

Jakoby jednocześnie z mundurem codziennym opracowany będzie typ mundur galowy.

### POCZTOWA

— Zjazd naczelników kontrolnych urzędów pocztowych. W dniach 27 i 28 b. m. pod przewodnictwem prezesa Dyrekcji P. i T. odbędzie się zjazd naczelników kontrolnych urzędów pocztowych, na którym będą ogłoszone referaty i omówione zagadnienia dotyczące służby pocztowej.

— Zjazd pocztowego P. W. i W. F. W. dnia 26 b. m. odbył się zjazd przedstawicieli pocztowego przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego z okręgu wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

### ZEBRANIA I ODCZYTY

— Z T-wa Historycznego. W sobotę 27 b. m. o godz. 7 w lokalu Seminarjum Histor. (Zamkowa 11) odbędzie się połączone posiedzenie Wydziału III T. P. N. i Wil. Oddziału II Polskiego T-wa Hist. Porządek dnia: 1) odczyt prof. J. Oky p. t.: „Pawel Deusterwalt, nieznaną humanista XV w.”, 2) odczyt prof. T. Modelskiego p. t.: „Mikołaj Rosemberg” (Rosemberski), autor „Opisu kraju Tatarów”. z końca w. XV.

### ROZNE

— Zjazd uczestników b. wileńskiego Baonu Harcerskiego pod protektorem J. E. biskupa W. Bandurskiego, p. gen. L. Żeligowskiego i p. wojewody wil. W. Rączkiewicza odbędzie się w Wilnie w dn. 8 i 9 października r. b.

Ze względu na charakter zjazdu, połączonego z 10-leciem wkroczenia wojsk gen. Żeligowskiego do Wilna, pożądany jest najliczniejszy udział Kolegów.

Wszyscy, którzy nie złożyli jeszcze kwoty stoniarzyski zjazdowych, proszeni są o uchylenie tego w najbliższych dniach.

Kwestionariusze można otrzymać u p. Wacława Cywińskiego (ul. Jagiellońska 3 m. 14 od godz. 15 do 17) i w Komendzie Chorągwi Harcerskiej (W. Pohulanka 32-2) komendant Wil. Chorągwi Hart. J. Czarny. Grześiak harcmistrz.

— Epidemie znowu się wzmagają. Z chwilą nastania zimniejszych dni, da się zauważyć, niewielki wprawdzie wzrost wypadków chorób epidemicznych. W przeciągu ostatniego tygodnia zanotowano na terenie wil. wileńskiego: duru brzusznego 20 wypadków, duru plamistego — 5, błonicy 28, błonicy 15, odrzy 4 i róży 4.

### TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś po raz 4-ty fascynująca sztuka wojenna Szerriffa „Kres wędrowki”, która cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem.

Przeżyca duchowe oficerów angielskich w okopach, podczas wielkiej wojny światowej, odzwierciedla autor z wielką dokładnością i znajomością środowiska. Wstrząsające wrażenie wywołuje atak wojenny na pozycje angielskie.

Wykonanie sztuki pod reżyserją R. Wasilewskiego, stoi na wysokim poziomie artystycznym.

Początek o godz. 8 wiecz. Bilety kredytowane i zniżkowe ważne.

— Teatr Miejski w „Lutni”. Perla literatury polskiej dramatycznej, nieśmiertelna komedia A. Fredry „Pan Jowiański” ukazuje się dziś po raz 3-ci w nowym układzie scenicznym dyr. A. Zelwerowicza, w oryginalnej, stylizowanej szacie dekoracyjnej pędzla J. Hawrylikiewicza.

Komedje Fredry urozmaica muzyka komra

W niedzielę, dnia 28 września r. b. o godz. 9-ej rano odbędzie się na Rossie poświęcenie pomnika ku czci przedwczasy zmarłych braci S. i P.

Stanisława i Władysława Leszczyńskich-Grabianków  
oraz msza św. w Kaplicy cmentarnej za spokój ich dusz.  
Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych.  
Ro dzina.

## SPORT

### DZIŚ, ZJAZD GWIAZDZISTY, JUTRO RAID PAŃ.

Dziś, poczynając od godziny 16-ej na punkt zborny na placu Katedralnym zjeżdżać się poczną maszyny, biorące udział w zjeździe gwiazdzistych automobilistów i motocyklistów zorganizowanym przez Wileński Automobilklub z okazji raidu pań, zorganizowanego przez A. P.

W niedzielę, o godz. 11 rano, w pobliżu kaplicy na Górze Ponarskiej, komitet organizacyjny oczekiwać będzie na zawodniczkę ki raidu pań.

Po przybyciu zawodniczek na odcinku szosy Ponary — Landwarów odbędzie się wyścig płaski (4 km.) oraz próba sprawności.

Następnie wszyscy udadzą się do Trok celem zwiedzenia tego pięknego zakątka, a w przybliżeniu koło godziny 3 po poł. wszystkie maszyny przybędą do Wilna — na Plac Katedralny.

Wieczorem wil. Automobilklub podejmie gości obiadem.

W poniedziałek przewidziane są: wyścigi w okolicy Wilna i zabawa sportowa „Poszukiwanie Lisa” oraz start pań do trzeciego etapu raidu.

Organizacja zjazdu gwiazdzistego i przyjęciem raidu pań zajmie się specjalny komitet w osobach p. p. wiceprezesa Wil. Automobilklubu Busza, inż. Krukowskiego i Janowicza, por. Iwanowicza, ref. Mierzwińskiego, reagenta Bohuszewicza i dyr. Materalskiego.

### ROZGRYWKA O PUHAR PRZECHODNI TARGÓW PÓŁNOCNYCH

Jesienny Turniej Tenisowy Wil. O. Z. L. T. o przechodni Puchar Targów Północnych, zapowiadany początkowo na dzień 20 i 21 b. m. ze względu technicznych musiał być odłożony i odbędzie się w dniach 27 i 28 września r. b. to jest w nadchodzącą sobotę i niedzielę.

Początek Turnieju w sobotę o godzinie 14 i w niedzielę o godz. 9, na kortach w parku Gen. Żeligowskiego.

## Zakończenie Tygodnia Strażackiego w Wilnie

Dnia 28 września (niedziela) odbędzie się, przy współdziałaniu i na terenie II-ch Targów Północnych w Wilnie nadzwyczaj interesujące i piękne pokazy strażackie w następującym porządku:

1) Godz. 13-ta. Przemarsz zawodników łącznie z uczestnikami w historycznym pochodzie rozwoju pożarnictwa z placu Łukiskiego, przez ulicę Mickiewicza i plac Katedralny do terenu Targów Północnych.  
2) Godz. 14.30: Na terenie Targów Północnych (przy muszli koncertowej) początek zawodów mistrzostwowych w wielobojach strażackim o mistrzostwo wojewódzkie.

Cenne nagrody z następującym programem:  
a) bieg 200 mtr. w pełnym uzbrojeniu por torze przeszkód (rowy, płotki, ściana, kładka).  
b) Wspinanie się po drążku.  
c) Sprawianie linij węzowej.  
d) Przejście przez tunel.

3) Godz. 16.30: Pokazy działania najnowszych sikawek i gaśnic chemicznych na płonących obiektach.  
4) Godz. 18.30: Figurowe ćwiczenia wileńskiej straży zawodowej z płonącymi pochodniami.

Podczas zawodów i pokazów przegrzywająć będą 2 orkiestry.

Zapisy do Turnieju przyjmuje i informacyj udziela kpt. Krydel w gmachu Dyrekcji Poczt i Telegrafów pokój nr. 19, ul. Sadowa 25.

Zamknięcie zapisów do Turnieju nastąpi w piątek, dnia 26 b. m. o godz. 15-ej. art.

— Regaty Żeglarskie L. M. i R. w Trokach odbędzie się w niedzielę 28 b. m. Osoby życzące wziąć udział w regatach muszą się stawić o g. 9 rano na przystanku Ligi. Dla publiczności wstęp wolny. Odjazd z Wilna autobusami z pl. Orzeszkowej co godzinę i pociągami o godz. 8 i 8.50 r.

## Szpieg czy przemytnik?

W dniu wczorajszym policja śledcza aresztowała na Zarzeczcu niejakiego Belera Cieślara poszlakowanego o uprawianie szpiegostwa na rzecz Litwy i przemytny.

Cieślar był już trzykrotnie łapany na pograniczu i każdorazowo, po odbyciu kary, był wysiedlany. Wobec wyraźnych poszlak obecnie sprawa Cieślara przedstawia się znacznie gorzej dla niego.

## FILM I KINO

### Hollywood: „POGANIN” z Ramonem Novaro.

Scenariusz J. Russell'a, reżyserja Van Lyke'a.

Fabula obrazu nieskomplikowana. Rzecz dzieje się na jednej z wysp Pacyfiku, gdzie posiadaczem wielkiej plantacji orzechów kokosowych jest Henryk Shoesmith (Ramon Novarro), ściana; intensywność akcji która niekiedy miewa chwile wysoce dramatyczne drogą podstępny wymusza na nim bezwzględny i okrutny przedsiębiorca Slater, który ma za wychowawcę tubylczych dziewczynę. Stąd wątek erotyczny: miłość Henryka do owej wychowawcy. Po licznych przygodach i niebezpieczeństwach Henryk zdobywa ukończoną, a Slater ponosi „zasłużoną” karę: w czasie walki na lódce ginie w morzu pożarty przez rekiny.

Obraz charakterystyczny dla kinematografii amerykańskiej ze względu na kontrastowe zestawienie dwóch odległych typów: szlachetnego i uczciwego Henryka i chciwego, przewrotnego Slatera (czarny charakter). Kontrast ten potęguje ta okoliczność, iż Henryk jest tubylcem, a Slater — białym. W ten sposób bardzo jaskrawo przeprowadzona jest tendencja o wyższości człowieka pierwotnego, żyjącego z naturą, nad zepsutym i zdeprawowanym przez cywilizację człowiekiem białym. Szereg scen z życia tubylców, tępiących i demoralizowanych przez białych (bary, pijaństwo, banki) — podkreśla tendencję obrazu. — Nie jest to motyw nowy: widzieliśmy podobne ujęcie w wielu filmach, żeby wymienić tylko „Białe cienie”, które wspomnieliśmy w poprzednim numerze, i nawet w poszczególnych obrazach mają wiele z „Poganinem” wspólnego. Tendencja taka grzeszy niekiedy naiwnością (sceny ze świętym ptaków i podobne sielanki).

Synchronizacja bardzo staranna. Nudnym się tylko staje powracający wciąż refren tej samej piosenki kołchan ków, cklejwej nadomiar i banalne. Dodatek natomiast p. t. „Nastroje Warszawy” godny jest najwyższego potępienia. Luźne zdjęcia miasta, bez żadnego kompozycyjnego związku, kłopska muzyka i fatalne napisy (np. nawoływanie ku pracy; namiętny rytm pracy; wysiłek wieczności i tym podobne „kwiatki”) nie czynią wcale zaszczepioną polskiej wytwórni. Er.

## Z II-gich Targów Północnych Dzisiejszy dzień na Targach

O godz. 10 Prezes Komitetu Honorowego Targów p. Wojewoda Rączkiewicz dokona otwarcia targów w dziale hodowlanym. Na otwarcie tego działu przybyć między innymi mają: P. Minister Staniewicz, delegat P. Ministra rolnictwa dyr. Czekanowski, naczelnik Wydziału Hodowli Min. Rolnictwa Baird oraz wojewodowie nowogródzki Beczkowicz i białostocki Kościakowski. Wieczorem sąd konkursowy rozstrzygnąć ma sprawę nagród w dziale hodowli.

### AUDYCJA RADJOWA.

O godz. 6.30 — w jednej z sal pałłonu głównego toczyć się będzie przed mikrofonem Polskiego Radja dialog na temat „aktualij targowych”, prowadzony między speakerem wileńskiej Radjostacji, a szefem wydziału propagandowo-prasowego Targów Półn. p. B. W. Święcickim.

### ZNOW DETONACJE I FAJERWERKI

O godz. 8 wieczorem nad terenem targowym rozbrzysną rakiety, którym towarzyszyć będą silne detonacje.

Atrakcje te urządują „Luna-Park”.

## Odznaczenia i nagrody

### DYPLOMEM UZNANIA

Na II-ich Targach Północnych wyróżnione zostały między innymi następujące firmy:

- 1) Państwowe Zakłady Inżynierji (Samochoody Ursus) Warszawa. 2) G. Grzech Dom Handlowy w Warszawie, Reprezentant M. Zejmo. 3) Huty Szklane B. Stelle „Niemen” S-ska Akc. 4) Kurlandzka Olejarnia S-ska Akc. 5) Monopol Spirytusowy. 6) „Haberbusch i Schille” Browar. 7) T-wo Eksploatacji Browaru E. Lipski S-ska Akc. 8) „Sopen” T-wo Browaru S-ska Akc. 9) Zakłady Galiczyne „Znicz”. 10) „Pepege” Grudziądz.

### WIELKIM ZŁOTYM MEDALEM

- 1) Blumwe i Syn S-ska Akc. w Bydgoszczy Fabr. Maszyn. 2) „Ford” (Samochoody). 3) „Morris” Commercial (Samochoody). 4) Chryzler Samochoody. 5) „Krolewska Huta”. 6) „Polcyn” S-ska z o. o. 7) Cynkownia Warszawska. 8) Worojapajskie Zakłady Przemysłowe. 9) „Fortuna” Fabr. czekolady. 10) Axelrod i Szwarz Przem. Sposobczy. 11) Wileńska Spółka win i przetrw. owoc. 12) Związek Spół. mlec. i jajcz. 13) „Pepege”. 14) Elektro - Lux Filtry. 15) Albertyńska Fabr. Pap i Karty S-ska Akc. 16) Rajówka. 17) Płaterów. 18) Waka Murawana. 19) Olikińska tekturownia. 20) „Dentz” silnik spalinyowy. 21) A. Fibiger, Przem. Muzyczny. 22) K. i A. Fibiger, Przem. Muzyczny. 23) „Philips” Radjo.

### Majątek Wielkie Soleczniki

poszukuje solidnego odbiorcę na większą ilość mleka dostarczanego do Wilna. Zgłoszenia nadsyłać do Zarządu pocz. W. Soleczniki.

## Drzewka owocowe i krzewy

znane ze swej dobroci i wielokrotnie odznaczone

### POLECA

Gospodarstwo Sadowe Józefów n/Wisłą (Województwo Lubelskie).

Katalogi i oferty wysyłane są gratis na pierwsze żądanie.

# Z SĄDÓW Kącik Grafologiczny

## TRAGICZNE ZAKONCZENIE SPORU SĄSIEDZKIEGO

Karol Koszko, właściciel gospodarstwa rolnego we wsi Ułki, stanął przed Sądem, oskarżony o ciężką, jakkolwiek bardzo rozpowszechnioną zbrodnię — zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała swemu sąsiadowi Wł. Jodo.

Zwykła sprawa. Sąsiedzi nie pogodzili się. Poszło zapewne o jakieś głupestwo, a mimo to gniew stawał się coraz silniejszy. Dochodziło do ostrych scysy, a podczas jednej z nich Koszko zranił ciężko w głowę swego przeciwnika.

Uderzenie było tak silne, że Jodo cudem tylko wyszedł z ciężkiej choroby, pozostając nazwęszym chorym.

Sprawa oparła się o Sąd Okręgowy, który wymierzył niedoszłemu mordercy karę 4-letniego więzienia.

Apelacja przyniosła pewne złagodzenie, kary, gdyż na ten raz Sąd wziął pod uwagę szereg okoliczności łagodzących i zamienił karę ciężkiego więzienia na 3 lata do mu poprawy.

## Nierozsądny Głupkow wysiedlony z granic Polski

Nigdy więcej, jak w tym wypadku nazwisko odpowiadało umysłowości swego gospodarza. Nazywał się jakób Głupkow, mieszkał w Rosji i był doprawdy niemądrym.

Mieć płochą zdradzającą żonę — to źle, nawet bardzo źle, ale z racji przylapania żony na gorącym uczynku, uciekać na teren obcego państwa — to nonsens, zwłaszcza gdy się ucieka, nie znając warunków granicznych.

Wspomniany Głupkow ujęty został na gorącym uczynku przekraczania granicy z Rosji sowieckiej do Polski. Badany opowiedział historię o zdradzie żony i swoim postanowieniu pozbycia się jej drogą ucieczki (via Polska) do Litwy.

Najwzrostłowiek odsiedział karę za nielegalne przekroczenie granicy i wczoraj wysiedlono go z powrotem do Rosji.

Wątpliwe, czy ta ucieczka od wiarołomnej żony ujdzie mu teraz na sucho: od żony i G.P.U. Chyba, że mimo swego nazwiska, jest to sprytny Głupkow starający się dostać do Polski w jakimś innym celu.

Kto wie, czy to nie jest prawdopodobniejsze.

# ZE ŚWIATA

## CZY WYDRĄ ZŁOTO Z WNĘTRZA OCEANU

Dnia 20 maja 1922 roku płynął wśród gęstej mgły wzdłuż wybrzeża francuskiego fregata statek angielski „Egipci”, wiozący ładunek złota wartości 50 milionów złotych, oraz mający na pokładzie 102 pasażerów.

„Egipci” płynął z Londynu do Bombaju wioząc złoto dla banku bombajskiego. Wtem wśród nocnej głuszy rozległ się okropny huk, powstał krzyk i zamęt: oto w głąb oceanu francuski „Seine” rozpruł dziobem bok statku i zatopił go. Na dno poszedł niezmierny skarb.

Od tego czasu kilka towarzystw kuśliło się o zdobycie złota spoczywającego na głębokości 30 metrów. W roku 1923 nurkowie szwedzcy próbowali szczęścia, ale po roku niezmiernych wysiłków rezygnując z przedsięwzięcia tracąc ogromne sumy wydane na prace przygotowawcze. W rok później podejmują pracę firma francuska. Ale i jej trudny 18-miesięczny nie są uwieńczone powodzeniem. Trzech nurków straciło przytem swoje życie.

W roku 1927 towarzystwo angielskie loży dwa miliony złotych, na prace, celem wydobycia zatopionych skarbów.

Z kolei Włosi przystępują do wydobycia statku z głębin morza. Z powodu jednak ogromnego ciśnienia żaden z nurków nie waży się zejść do środka statku w obawie, że wąż rurki, doprowadzające powietrze, zerwie się przy ląd uszkodzeniu. Powstał tedy projekt żeby rozsadzić statek nabojami dynamitowymi i po dokonaniu tego przystąpić do wydobycia złotych sztab z okrętu.

Może usłowniana Włochów zostaną uwiecznione pomysłami skutkiem i niezmierny skarb dostanie się znów do schowków bankowych.

## A. ARMANDI

### 7) WŚRÓD NOCY BEZ GWIAZD

— Proszę mi nie dziękować, — powtarzał wspaniałomyślnie właściciel pałacu. — Niech ksiądz proboszcz zanieśe jaknajprędzej moją przychylną odpowiedź tym Bustamento.

— Gdybym się odważył, panie markizie... —

— Cóż takiego? —

— Oni są tutaj, ze mną... Czekają przy wejściu do parku,.... Jeśli pan pozwoli... —

— Markiz zmarszczył się: — Mam ich przyjąć? Za dużo ksiądz ode mnie żąda. Niech lepiej po czekają, aż odjadę.

— Mówili mi, że byłiby bardzo zaszczytni znajomością z panem... Mają wspaniałą ekipaż... —

— Et! Jaką amerykańską maszyną z ohydny kadłubem!

— Nie, proszę pana, powóz. — Powóz? — zdziwił się markiz. — I śliczne, nadzwyczajne konie. —

— Czwórka... tylko. —

— Markiz zmienił się odradu: — Oni jedzą czwórkę koni? Proszę ich tutaj poprosić!

### ROZDZIAŁ 8 — KONFLIKT

Okręt pocztowy, który przybył z Gaiamaszu — zarzucił kotwicę przy brzegu, zapalił trzy latarnie na maszynie i wystrzałem armatnim dał sygnał. Codziennie, wściekle gryząc wargi, Mendizobal oczekiwał niecierpliwie pocztę. Teraz, ucieszony, że inżynier Gerak (Gerald) przyjął to nazwisko, po utraceniu praw do nazwiska ojca, nie widzi okrętu, metys biegł chyłkiem w dół ku zatoce.

Pomocnik kapitana spotkał go na

P. T. Czytelnicy chcący otrzymać wy-czerpującą ekspertyzę charakteru, usposo-bienia t. d. zechcą łaskawie przesłać do Redakcji „Słowa” próbkę pisma swego bądź zainteresowanej osoby — zaczęm w Nr. następnym otrzymywać odpowiedzi. Na odpowiedzi należy załączyć znaczek pocztowy na 1 zł.

Kett. Dużo fantazji, zamasztyłość i rozmach życiowy, umiłowanie do studiów. Usposobienie łagodne przytem i marzycielskie. Pewnego rodzaju rezerwa w stosunku do otoczenia, trochę łatwości, dobre wrażliwe serce. — Należy wyrobić się życiowo.

m-ka z S. Pani przycienia grafologa i myśli się poniekąd. Trzeba znać dobrze czołwieka by go dokładnie mógł określić. To jednak co zauważyłem i zaobserwowałem zdo-lałem z tekstu listu pisać:

Inteligencja, dużo praktycznych życiowych wiadomości, nerwowość, przejawy przewrażliwienia, Usposobienie impulsywne, dobre serce, marzycielstwo, skłonność do przeskakiwania niektórych wypadków życiowych.

St. Dr. Umiejętność Pani, odgadywania na podstawie charakteru pisma, miejsca urodzenia zainteresowanej osoby jest nader zielona. Może to raczej telepatja?

Nerwowość, dobrze rozwinięty intelekt, ciekawa zdolność porządkowania i grupowania wrażeń zewnętrznych. Rozsądna uczciwość. Przejawy braku ufności do otoczenia.

Określenie dokładne talentu, jak pani sobie życzy, jest w danym wypadku, niemożliwe (szczegółowe określenie t. j. talent: muzyczny, malarski, sceniczny), daje się zauważyć jedynie wybitną nieposledniość i indywidualizm, który w dalszym stadium rozumowania przeradza się w talent.

J. B. Zupełnie słusznie Pani zauważyła — mało tekstu, ale postaram się możliwie najwięcej wydłuskać

Nerwowość, dużo systematyczności, usposobienie wesołe niefrasobliwe. Systematyczne dążenie do wytkniętego celu życiowego, uczciwość.

## RADJO WILEŃSKIE

SOBOTA, DN. 27 WRZEŚNIA

- 11.58 — : Czas.
- 12.05 — 13.00: Muzyka z płyt.
- 13.00 — : Kom. meteor.
- 17.15 — 17.20: Progr. dzienny.
- 17.20 — 17.35: Kom. Wil. Tow. Org. i Kół. Roln.
- 17.35 — 16.00: Muzyka z płyt: Ryszard Strauss I. „Taniec siedmiu zasłon” — z op. „Salome”. II. Poemat symfoniczny: „Don Juan”.
- 18.00 — 19.00: Audycaja dla dzieci z Warsz.
- 19.00 — 19.20: „Co nas boli?” — przedhadzki Mika po mieście.
- 19.20 — 19.40: „W świetle rampy” — nowości teatralne omówi T. Łopalewski.
- 19.40 — 20.00: Progr. na tydz. nast. i rozm.
- 20.00 — 24.00: Tr. z Warsz. Pras. dzien ni radj., koncert (muzyka lekka), kom. i muzyka taneczna.

Uwaga: Dnia 25 b. m. (czwartek) o godzinie 20.15 — audycja, poświęcona propagandzie morza, na którą się złożą: recytacje oraz audycja literacka (fragment z „Wiatru od morza” — S. Zeromskiego).

## Do sprzedania

dwie pary walców młyńskich pozostałe z licytacji: 2 taksówki 2 pianina, fortepjan 600 zł., kasy ogniotrwałe, opony samochodowe, kredens, 2 kandelabry brązowe, różne żyrandole elektryczne, kilka pierścionków z brylantami, broszka brylantowa, dywan, różne swetry i jedwabie, serwis z porcelany starożytniej angielskiej, 600 to-mów książek beletrystyki, różne palta i garnitury używane. Maszyna Remington Portable i elektrolux. — 1 LOMBARD Biskupia 12.

## Najlepsza roślina pastewna BULWA

Raz posadzona rośnie na jednym miejscu kilkanaście lat, daje duże zbiory naci i kłębów nawet i na li-chej ziemi, aby ciepłej i nie mokrej, zimą nie wymarać i nie wykopana w jesieni daje wiosną plony — doskonałego karmu wte dy, gdy go zwykłe karm. Pracuje dla rolnika literalnie cały okres wegetacyjny danej miejscowości, gdyż rośnie aż do mrozów stałych. Wszystkie jej części, to jest naci i bulwy stanowią doskonały karm, przyczem naci jest pożywniejsza od koniczyny, a bulwy od kartofli. Nieoceniona roślina dla sadzenia w lasach, na polanach, jako karm dla zwierzęzy — sarn, dzików i zajęcy. Prócz tego bulwy są bardzo smaczną jarzynką. Wysyłam kłębów do sadzenia po cenie 30 groszy za kilo, licząc z workiem i dostawą na st. Postawy w ilościach 50, 100 i t. d. kilo i nie mniej jak 50 kilo. Zamówienia całkowi-cie opłacone wysyłam w koleji ich nadejścia.

Adres: WILNO, Bankowa (od Makowej) Nr. D. 1 m. 14 **Wacław Kozłowski**, w domu do 12-iej godz.

Najlepszą porą do sadzenia bulwy jest jesień, gdyż wtedy wiosną najwcześniejsi obchodzi. Bulwę oglądać można na II Targach, — namiot ogrodnictwa i pszczelnictwa.

**Dr. Med. J. Rucznik**  
OKULISTA powrócił i przyjmuje 8-9 i 4-7 p. p. ul. Zawalna 30 tel. 7-80.

**Prosimy się przekonać** że wełny, jedwabie, flanely oraz materiały pościelowe, bielizniane żyrandol-skie, kołdry watawe, koce pluszowe sprzedaje najtaniej — 1 **GŁOWIŃSKI — WILEŃSKA 27.**

## RÓŻNE

**Fortepjan** krótki pierwszorzędnej marki do wynajęcia na dogodnych warunkach. Wiadomość w Adm. Słowa. — 2

## Węgiel

Górnośląski opałowy i koksalski, koks, drzewo — 1 Szczępolne i rabane. Dostawa niezwłoczna w zamkniętych wozach. D. H. „Wilopa”, Sty-czniowa 3 tel. 1817.

## Poszukujemy

dzieci do kompletu przygotowującego do 1-szej klasy szkoły średniej z uwzględnieniem języka francuskiego, wszelkie roboty do Zgłoszenie do Adm. przepisywania na ma-dradzki Mika po mieście. — 5 Słowa dla W. M. — 5

Poszukiwani są **energi-czni Panowie** do lekkiej akwizycji, pla-cim najwyższą prowiz-ję, solidnych i budzą-cych zaufanie praco-wników zaliczujemy, wejście frontowe. — 2

**Stół** dębowy, no-cim wyższą prowiz-ję, sprzedam. Literacki Nr. 9 wnikłów zaliczujemy, wejście frontowe. — 2

**Uczennica** szkoły pow. lat 12 prosi o udzie-lenie jej bezpłatnie obiadów. Dowiedzieć się w Administracji „Słowa” C. M. — 1

## Okazyjnie

do sprzedania stół ja-dalny Zgłaszaj się co-dziennie od 3 do 5-tej po południu. Białostoc-ka 6 m. 3. — 2

## Mleczarz

z długoletnią praktyką z dobrymi świadectwa-mi nagrodzony Państw. Ocenę Masła, poszuku-je posady. Może złożyć kaucję. Wilno, Mickie-wicza 19-1. K. Bara-ciewicz. — 2

## Sprzedam

biurko meble, stojący zegar, waga, stół Obja-zdowa 6 m. 7. — 2

## Poszukuje

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

## Przyszłość

z długoletnią praktyką z dobrymi świadectwa-mi nagrodzony Państw. Ocenę Masła, poszuku-je posady. Może złożyć kaucję. Wilno, Mickie-wicza 19-1. K. Bara-ciewicz. — 2

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

panienki inteligentnej do zajęcia się 5-letnią każdego dokładnie od-dzieczynką na półczyta astrolog Wasi-dnia. Zamkowa 24—5. lewski. Wilno, Wileń-ska 6 m. 7. Ceny od 2 zł.

## KINO MIEJSKIE

SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 3.

Od dnia 24 do 27 września 1930 roku włącznie będzie wyświetlany film: Sensacyjny dramat w 10 aktach. W rolach głównych: **Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Werl Prati (I. Piater-Zyberk)**. Dzienią aktów niezwykłych przygód **człowieka bez rąk**. Płg scenariusza **I. Hr. Piater-Zyberka**.

## „Martwy węzeł”

(Chińczyk) Kasa czynna od g. 8 m. 30 Początek seansów od g. 4-iej. Następny program: „JA JESTEM DZIEWCZYNĄ”.

## Dźwiękowe Kino

„HELIOS”

Arcydzieło dźwiękowe, które wzbudziło zachwyty całego świata! Niezrównany Mistrz Pieśni **AL. JOLSON** oślni Wilno najpięk-n. melodjami w arcy-dziele **Spiewak jazzbandu** Tragedja duszy ludzkiej. W roli ko-biecej przeliczna **MAY AVOY**. **DZIŚ początek o godz. 2-iej** Nad program: **REWEL** dodatek dźwiękowy. Dla młodzieży dozwolone.

## Dźwiękowe Kino

„HOLLYWOOD”

**POGANIN**

Polskie Kino „WANDA”

Dziś Nieporównane arcydzieło ze złotej serji! Superfilm o wybitnej wartości artystycznej, p. t. **Don Juan** (Wieża miłości) Epokowy dramat w 12 akt. w roli głównej: największy i najpiękniejszy tytan ekranu **John Barrymore, Helena Costello i Mary Astor**.

Mickiewicza 22.

**MARCONI** ogłasza

**ZASIĘG nowej EKRADYNY model 1930/31**

**Zasięg nowej EKRADYNY model 1930/31**

zadowolili najbardziej wymagającego radiostuchacza. JUŻ SIĘ UKAZAŁY NOWE TYPY.

4 a mianowicie: 4-o lampowy odbiornik do sieci prądu zmiennego 4 LS|2A z pięcią lampą prostowniczą i 4-o lampowy odbiornik do akumulatora i baterji 4 LS|2D

**Katalogi bezpłatne.**

**Polskie zakłady Marconi S. A.**

Zarząd i abryka: Warszawa, ul. Narbutta 29. Oddziały: Warszawa, Marszałkowska 142, Łódź, Piotrkowska 84, Lwów, Akademicka 14.

Do nabycia w firmie: Biuro Techniczno-Handlowe Inż. Kiernowski, Krużówek i S-ka Wilno, ul. Mickiewicza 23.

## Poszukuje

się inteligentna służąca do wszystkiego do lat. 50 na wyjazd do Warszawy. Dowiedzieć się Zygimuntowska 24 m. 1 od 5-7 po poł.

## LEKARZE

**Dr. medycyny A. Cymbler**  
Choroby weneryczne, skórne i narządu moczowego. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej przyjmuje 9-2 i 5-7 i pół wiecz. — 4

**DOKTOR P. Pitkowska** (choroby wewnętrzne i dzieci) przeprowadziła się na ul. Słowackiego 17 m. 25, telef. 10-13. Przyjmuje od 12-2 i 4-7.

**DOKTOR D. ZELDOWICZ** chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9-1, od 5-8 wiecz.

**Dr. Zeldowiczowa** Kobieta-Lekarz

**KOBIECE, WENERY-CZNE NARZĄDÓW DOW MOCZOW.** od 12-2 i od 4-6, ul. Mickiewicza 24. tel. 277.

**Dr. Kenigsberg** choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe **Mickiewicza 4**, tel. 1.90. Od 9-12 i 4-8

**Akuszerki** **AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA** oraz Gabinet Kosmetyczny, usuwa zmarszczki, pieg, wargy, łupież, brodawki, kurajaki, wypadanie włosów. Mickiewicza 46.

**KONCERT** codziennie od 12-2 i 4-6 w **Głównym Pawilonie II-gich Targów Północnych w Wilnie**

Urządza firma **K. Dąbrowska** WILNO, ul. NIEMIECKA 3, m. 6

Celem zademonstrowania najlepszych fortepjanów i pianin krajowych i zagranicznych. Udział biorą prof. A. Zankiewiczowa i prof. K. Pliszka - Ranszewiczowa

— Proszę się nie krępować, — zrzucił chłodno Gerald.

— Dziękuję za pozwolenie. Ale jest zbyt cenne, — odrzekł drwiąco metys. — Proszę to przeczytać.

Podał Geraldowi depeszę. Inżynier wziął ją, ale zanim otworzył, położył dłoń na poręczu fotela.

— Pozwól mi... Ale metys nie spieszył się wstać, więc jednym uderzeniem pięści wyrzucił go siadając rzekł: — Dziękuję.

Metys zwrócił się groźnie ku niemu. Ale wiadomem, że jest dusze niewolnicze boją się silnej woli. Wczytywawszy w oczach inżyniera zimne postanowienie, metys postanowił odłożyć zemstę do innego razu.

Gerald otworzył depeszę. Zawierała tylko kilka słów, stanowczych i upokarzających swą lakonicznością: „Oddać Mendizobalowi zarząd kopalni. Szczegółowe instrukcje wysyłam listownie. Meer”.

Przez chwilę młody inżynier siedział nieruchomo, usiłując opanować wzbudzenie. Powoli złożył papier, wstąpił głęboko i spokojnym, równym głosem, zapytał: — Co to ma znaczyć?

— Myślę, że rozkaz, który pan odebrał, jest wyraźny. Pan ma oddać mi zarząd kopalni.

— Nie wiem, co jest w twojej depeszy, ale moja głosi mniej więcej to, co mówisz.

Metys uśmiechnął się złośliwie: — A więc niema rady. Trzeba będzie ustąpić mi fotel.

Gerald bębnił nerwowo palcami po stole: — Takie jest twoje zdanie, ale nie moje!

Mendizobal podskoczył, jakby ktoś uderzył go batem po nogach: — Jaki? Pan odważy się nie usłu-chać rozkazu p. Meera?

— Proszę się nie krępować, — zrzucił chłodno Gerald.

— Dziękuję za pozwolenie. Ale jest zbyt cenne, — odrzekł drwiąco metys. — Proszę to przeczytać.

Podał Geraldowi depeszę. Inżynier wziął ją, ale zanim otworzył, położył dłoń na poręczu fotela.

— Pozwól mi... Ale metys nie spieszył się wstać, więc jednym uderzeniem pięści wyrzucił go siadając rzekł: — Dziękuję.

Metys zwrócił się groźnie ku niemu. Ale wiadomem, że jest dusze niewolnicze boją się silnej woli. Wczytywawszy w oczach inżyniera zimne postanowienie, metys postanowił odłożyć zemstę do innego razu.

Gerald otworzył depeszę. Zawierała tylko kilka słów, stanowczych i upokarzających swą lakonicznością: „Oddać Mendizobalowi zarząd kopalni. Szczegółowe instrukcje wysyłam listownie. Meer”.

Przez chwilę młody inżynier siedział nieruchomo, usiłując opanować wzbudzenie. Powoli złożył papier, wstąpił głęboko i spokojnym, równym głosem, zapytał: — Co to ma znaczyć?

— Myślę, że rozkaz, który pan odebrał, jest wyraźny. Pan ma oddać mi zarząd kopalni.

— Nie wiem, co jest w twojej depeszy, ale moja głosi mniej więcej to, co mówisz.

Metys uśmiechnął się złośliwie: — A więc niema rady. Trzeba będzie ustąpić mi fotel.

Gerald bębnił nerwowo palcami po stole: — Takie jest twoje zdanie, ale nie moje!

Mendizobal podskoczył, jakby ktoś uderzył go batem po nogach: — Jaki? Pan odważy się nie usłu-chać rozkazu p. Meera?

Od dnia 24 do 27 września 1930 roku włącznie będzie wyświetlany film: Sensacyjny dramat w 10 aktach. W rolach głównych: **Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Werl Prati (I. Piater-Zyberk)**. Dzienią aktów niezwykłych przygód **człowieka bez rąk**. Płg scenariusza **I. Hr. Piater-Zyberka**.

## „Martwy węzeł”

(Chińczyk) Kasa czynna od